

EKIPA, Szlafroki (ft. Janusz Walczuk)

[Zwrotka 1: Wersow, Patec, Nowciax, Janusz Walczuk]

Tańcem wyrażałam wszystko
Prawo to był plan na przyszłość
Biegałem za piłką jak Ronaldinho
Moim drugim domem było boisko
Deskorolki pierwszą chciałem być ksywką
Zawsze na złość BMX-om
Mnożenie talentów jest moją misją
Stoję ze złotą płytą, a nie złotą piłką

[Refren: Janusz Walczuk]

Zobacz na mnie, mam, dziś
Teraz żyję tak jak chcę
Zobacz na mnie, tato, dziś
Dziś życie mam jak sen
Zobacz na mnie, mam, dziś
Teraz żyję tak jak chcę
Zobacz na mnie, tato, dziś
Dziś życie mam jak sen

[Bridge: Janusz Walczuk]

Dziś życie mam jak sen
Dziś życie mam jak
Dziś życie mam jak sen
Dziś życie mam jak

[Zwrotka 2: Nowciax, Patec]

My handlujemy tu lodami, a ty możesz jedynie loda mi
Chciecie być moimi wanna be, chcecie być moimi klonami
Look at me, nigdy nie dzieliłem się moimi problemami
Z rodzicami, życie ułożone jak origami

[Zwrotka 3: Wersow, Janusz Walczuk]

Wszyscy mówili, że bananowe dziecko, a na pracę poświęciłam całe dzieciństwo
Za pięć k chciałam przeżyć całą wieczność, zbudować rodzinę i pokazać niezależność
Chcieliście zabić marzenia Werki, dziś mi z nieba leci confetti
Praca w Wiedniu na meczu Chelsea, dziś Mercedeski CLS-KI

[Zwrotka 4: Patec, Nowciax, Patec & Nowciax]

Mama, tata, chcieli nauczyć mnie latać
Spadam, spadam, bo nie mam własnego zdania
Nauka, matma ciągle mnie prześladowała
Tak zajawka umierała
Moje starania poszły na marne, brak zaufania funduje traumę
Że nie tędy droga powtarzali mi jak mantrę! Ale wiesz co? Jednak miałem rację
Ale wiesz co? Jednak miałem rację! Ale wiesz co? Jednak miałem rację
Ale wiesz co? Jednak miałem rację! Ale wiesz co? Jednak miałem rację

[Bridge: Janusz Walczuk]

Yeah, ooo
Yeah, yeah, yeah
Yeah, yeah, ooo
Yeah

[Zwrotka 5: Janusz Walczuk, Wersow, Nowciax & Patec]

Mam na ziemi raj, a każde marzenie jest planem
Mama i tata patrzą z dumą na moje wygrane
Mordo, leci fota, zwiedzam świata każdy zakamarek
Mój tata Marek nie patrzy na mnie z politowaniem już
Kontroluję te lajki, płacę wysokie podatki
Piszą mi fanki, że stanowimy masę inspiracji, że znowu robimy hity wakacji
Że przekraczamy granice abstrakcji, nie musiałem olewać edukacji
Rodzice nie spełnili każdej zachcianki, teraz nie muszą się martwić
Dzięki pasji nie muszę pracować w korporacji
Droga jest wyznaczona, mam kontrolę trakcji

Magnesy z każdej lokalizacji
Kolorowy świat, wokół nie trzeba animacji
Ludzie dzwonią do mojej babci, w sprawie gratulacji
Chcą nosić nasze koszulki, będą nosili też klapki
Chcą moje kubki, tak się robi merchandising
Tak się robi biznes, zarabiam na każdej akcji
Wiesz tyle, ile ci dam informacji

[Outro: Janusz Walczuk, Wersow & Nowciak]
Zobacz na mnie, mam, dziś, zobacz na mnie, tato, też
Teraz żyję tak jak chcę, teraz życie mam jak sen